Wieści z gminy Poniec

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Nr 119 Listopad 2020 ISSN 2082-7679 Cena 2 zł www.poniec.eu

Gmina Poniec jak malowana

Gminne Centrum Kultury w Poniecu zorganizowało konkurs "Gmina Poniec jak malowana".

Celem konkursu było utrwalanie ciekawych miejsc i pejzaży charakterystycznych dla gminy Poniec, pobudzenie wyobraźni twórczej uczestników konkursu, umożliwienie zaprezentowania uzdolnień plastycznych uczestników konkursu oraz promocja gminy Poniec. Praca konkursowa musiała być pracą plastyczną wykonaną w dowolnej technice - rysunek, malarstwo, grafika, techniki mieszane itp.

Serdecznie dziękujemy za wszystkie prace, które napłynęły do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu.

Uczestnicy konkursu włożyli dużo wysiłku i serca w swoje dzieła. Doceniamy je wszystkie i dziękujemy za ogromne zaangażowanie. Pragniemy podkreślić, że wszystkie nadesłane prace były pomysłowe i bardzo ciekawe.

Po naradzie jury wybrało najciekawsze prace w czterech kategoriach wiekowych.

Oto lista zwycięzców:

I. Kategoria przedszkolna
1. miejsce Oliwia Świtalska
2. miejsce Franciszek Andrzejewski
3. miejsce Zofia Kurzawska

II. Kategoria Szkoła Podstawowa kl. I - IV
1. miejsce Wiktoria Ferens
2. miejsce Julka Biała
3. miejsce Emilka Waleńska

oraz wyróżnienie dla Adama Szczepaniaka

III. Kategoria Szkoła Podstawowa kl. V - VIII
1. miejsce Jakub Wróblewski
2. miejsce Natalia Marciniak

IV. Kategoria młodzież i dorośli
1. miejsce Daniel Nadolny
2. miejsce Ewa Bańkowiak
3. miejsce Zuzanna Bartków

Paweł Dudkowiak

Filip Karolewicz

Jakub Wróblewski

Daniel Nadolny

Nowy dach kościoła

Kilka tygodni temu udało się zakończyć remont dachu na kościele Chrystusa Króla w Poniecu.

Podczas remontu wymieniono całą dachówkę oraz dołożono rynny, których poniecki kościół nigdy wcześniej nie posiadał. Udało się tego dokonać dzięki hojności i ofiarności drogich parafian.

Kościół pod wezwaniem Chrystusa Króla jest budowlą stosunkowo świeżej daty. Wzniesiono ją w 1864 roku w stylu neogotyckim jako kościół ewangelicki dla licznie zamieszkałej w owym czasie w Poniecu ludności niemieckiej. Przed jego wybudowaniem ewangelicy byli zmuszeni korzystać z niewielkiej świątyni w pobliskiej wsi Waszkowo. Kościół Chrystusa Króla składa się z dwóch naw: większej (gdzie znajdują się ławki dla wiernych) oraz mniejszej - ołtarzowej, posiada również wysoką murowaną wieżę z dzwonnicą usytuowaną na przedzie świątyni. Nie posiada jednak dzwonów - dzwony będące na wieży zostały przeniesione po wojnie do kościoła farnego w miejsce zrabowanych przez okupanta. Podczas zaboru pruskiego kościół nosił wezwanie Świętych Piotra i Pawła, dopiero po przejęciu władzy przez katolików w 1945 r. zmieniono jego patrona.

Z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości w Szkole Podstawowej w Żytowiecku zorganizowano konkurs pn. "Polska moda XX - lecia międzywojennego". Celem konkursu było zainteresowanie uczniów życiem w Polsce w okresie międzywojennym oraz tym, jak ubierali się nasi przodkowie. Uczestnicy konkursu mieli za zadanie wykonać strój wzorowany na ubraniach, które noszono w latach 1918 - 1939. Uczniowie wykazali się dużą kreatywnością przygotowując i komponując od podstaw swoje stylizacje. Komisja konkursowa najwyżej oceniła stroje zaprojektowane przez: Maję Karpińską, Żanetę Włodarczyk i Łukasza Szczepaniaka. Wyróżnienia otrzymały Julia Kurasiak i Zofia Juskowiak.

L. PAZDAJ

Witamy na świecie

Powitajmy na świecie najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Życzymy wszystkim zdrowia, a ich rodzicom radości i pociechy.

Jeśli chcecie Państwo by na łamach "Wieści z Gminy Poniec" pojawiło się zdjęcie Państwa pociechy zachęcamy do kontaktu i przesłania fotografii.

Co trzeba zrobić? Wraz ze zdjęciem należy przesłać informacje tj. imię i nazwisko, imiona rodziców, datę urodzenia dziecka, jego wagę i wzrost urodzeniowe. Ważne by nie zapomnieć o zgodzie na publikację wizerunku malucha. Zdjęcia noworodków publikować będziemy nieodpłatnie w każdym wydaniu "Wieści z Gminy Poniec"

Publikacja zdjęcia będzie na pewno wyjątkową pamiątką rodzinną.

Imię: Leo
Nazwisko: Pakosz
Data urodzenia: 11 października 2020 r.
Godzina i miejsce: 23:34, Środa Wielkopolska
Waga: 3,450 kg
Długość: 55 cm
Imiona rodziców: Kamila i Konrad
Miejsce zamieszkania: Grodzisko

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu informuje, iż z dniem 1 października 2020 r. ulega zmianie dotychczasowy adres mailowy.
Nowy adres mailowy: poniec@opsinfo.pl
Prosimy o kierowanie wszelkiej korespondencji mailowej wyłącznie na nowy adres.

Osocze ozdrowieńców

Pandemia spowodowała, że ten rok jest szczególny. Dodatkowym bezcennym lekiem stało się osocze od osób, które wyzdrowiały po przechorowaniu COVID - 19 lub przebyły bezobjawowe zakażenie wirusem SARS - CoV - 2.

Potrzebne osocze od osób, które wyzdrowiały po przechorowaniu COVID - 19 lub przebyły bezobjawowe zakażenie wirusem SARS - CoV - 2.

Centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa zapraszają do oddania osocza wszystkie osoby, które chorowały na COVID - 19 i zostały uznane za zdrowe.

Osocze to zawiera przeciwciała, które mogą wspomagać leczenie chorych na COVID - 19 z ciężkimi, zagrażającymi życiu objawami zakażenia.

Terapia oparta na przetoczeniach osocza rekonwalescentów chorób zakaźnych była skutecznie stosowana u pacjentów zakażonych wirusem EBOLA, koronawirusem SARS (SARS - CoV), wirusem grypy A (H1N1) oraz wirusem "ptasiej" grypy A (H5N1). Zawarte w osoczu przeciwciała do wirusa SARS - CoV - 2, który powoduje COVID - 19, po przetoczeniu mają za zadanie eliminację wirusa z organizmu pacjenta z aktywnym zakażeniem.

Bardzo prosimy o telefoniczny kontakt z najbliższym centrum krwiodawstwa i krwiolecznictwa wszystkie osoby, które spełniają poniższe warunki:

1. Przechorowały COVID - 19, zostały uznane za wyleczone i czują się zdrowe lub osoby, które przeszły bezobjawowe zakażenie wirusem SARS - CoV - 2.

2. Od wykonania ostatniego badania, które było ujemne, minęło 14 dni.

3. Są w wieku 18 - 60 lat.

4. Nie otrzymały w przeszłości transfuzji krwi lub jej składników.

5. Kobiety, które nie były w ciąży.

6. Nie otrzymały w przeszłości transfuzji krwi lub jej składników.

W czasie rozmowy telefonicznej dokonana zostanie wstępna ocena braku przeciwwskazań do oddania osocza i ustalony najdogodniejszy termin i miejsce jego pobrania.

RCKiK w Poznaniu - tel.: 61 88 63354, adres e-mail: ozdrowieniec@rckik.poznan. pl

RCKiK w Poznaniu, Oddział Terenowy w Lesznie - tel.: 65 525 31 16

Jak pobierane jest osocze?

Osocze pobierane jest metodą plazmaferezy, w czasie której pobrana z żyły krew jest rozdzielana na osocze, które jest zatrzymywane oraz pozostałe elementy krwi, które są zwrotnie przetaczane do tej samej żyły. Jednorazowo pobierane jest nie więcej niż 650 ml osocza. Plazmafereza trwa zazwyczaj od 30 do 40 min.

Co dalej dzieje się z osoczem?

Pobrane osocze jest poddawane procedurze redukcji patogenów, dzielone na dawki wielkości 100 - 200 ml i zamrażane.

W zależności od zawartości w osoczu przeciwciał neutralizujących wirusa chorym na Covid - 19 przetacza się 200 - 400 ml osocza.

Tegoroczny Narodowy Dzień Niepodległości, podobnie jak cały 2020 rok, był inny niż poprzednie. Państwowe uroczystości w 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości miały ograniczony charakter ze względu na epidemię koronawirusa. W tym roku nie zostały zorganizowane wydarzenia, w których brały udział delegacje różnych instytucji i środowisk. Odwołano przemarsz ulicami miasta w asyście orkiestry oraz wspólnego składania kwiatów w Miejscach Pamięci Narodowej. Odbyła się jedynie uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny. Święto Niepodległości w Poniecu i całej gminie każdy obchodził indywidualnie. Na ulicach zrobiło się biało - czerwono. Wielu z nas wywiesiło flagi przed domami czy na balkonach. Mieszkańcy naszej gminie swój patriotyzm okazali także wywieszając biało - czerwone flagi. Zawisły nie tylko na budynkach instytucji, ale i tradycyjnie w oknach mieszkańców.

Godna pochwały jest każda forma oddania hołdu tym, którzy przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości i wywalczenia demokracji w naszej ojczyźnie. ***MK***

Dyżury radnych w Urzędzie

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 7 grudnia 2020 roku dyżur będą pełnili Marcin Stróżyński i Paulina Zielińska. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie.

MK

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego

Gmina Poniec wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Poniecu informują, że w ramach realizowanego projektu "Nie jesteśmy sami - kompleksowy program wsparcia osób niesamodzielnych i niepełnosprawnych z gminy Poniec" na potrzeby mieszkańców gminy Poniec zakupiony został sprzęt rehabilitacyjny.

W Ośrodku Pomocy Społecznej w Poniecu została uruchomiona wypożyczalnia następującego sprzętu: wózki inwalidzkie, wózek inwalidzki elektryczny, rowerki rehabilitacyjne, koncentrator tlenu, kule inwalidzkie, laski inwalidzkie, baloniki, materace rehabilitacyjne, rotory elektryczne, rotory mechaniczne, masażer do stóp, pionizator, materace przeciwodleżynowe, łóżka rehabilitacyjne, laski oraz wałki rehabilitacyjne.

Usługa wypożyczalni sprzętu skierowana jest do:

a) osób mieszkających na terenie gminy Poniec, posiadających orzeczenie o niepełnosprawności lub orzeczenie równoważne oraz zaświadczenie lekarskie, wskazujące na konieczność korzystania z określonego sprzętu,

b) osób mieszkających na terenie gminy Poniec, które nagle utraciły sprawność organizmu i są w okresie diagnozowania możliwości oraz potrzeb i jeszcze nie posiadają orzeczenia o niepełnosprawności lub orzeczenia równoważnego, a u których konieczność korzystania ze sprzętu potwierdził lekarz rodzinny lub lekarz specjalista.

Sprzęt wypożyczany jest nieodpłatnie, na podstawie umowy zawartej pomiędzy OPS a osobą wypożyczającą.

W ramach realizowanego projektu został zakupiony również sprzęt sportowy do Klubu Seniora w Poniecu.

Członkowie klubu mogą bezpłatnie wypożyczyć m.in.: orbitreki, rowery stacjonarne, obciążniki na ręce, berety rehabilitacyjne czy piłki do ćwiczeń.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerami:

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu tel. 65 5731318

Klub Seniora w Poniecu tel. 793 862 289

Wspieraj Seniora

Szanowni Seniorzy,

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu informuje, że od 26 października 2020 roku realizuje program "Wspieraj Seniora".

Program " Wspieraj Seniora" jest odpowiedzią na potrzeby osób w wieku 70 lat i więcej, zwanych seniorami, w zakresie ochrony przez zakażeniem Covid - 19 w związku z utrzymującym się stanem epidemii na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Program ma na celu realizację usługi wsparcia na rzecz seniorów, którzy w obowiązującym stanie epidemii zdecydują się na pozostanie w domu. Usługa wsparcia ma na celu w szczególności dostarczenie zakupów, zgodnie ze wskazanym przez seniora zakresem, obejmuje artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej.

W związku z powyższym zgłoszenia należy kierować na uruchomioną do realizacji tego programu infolinię: 22 505 11 11.

Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami w pierwszej kolejności wsparcia powinna udzielać najbliższa rodzina. Instytucje pomocowe działają dopiero wtedy, gdy nie ma najbliższej rodziny lub z uzasadnionych powodów (kwarantanna, izolacja domowa) pomoc nie jest możliwa.

Gminna Biblioteka Publiczna w Poniecu wzięła udział w kolejnej akcji "Kinder. Przerwa na wspólne czytanie". Tym razem zbierano książki dla innych.

Każdy chętny do wzięcia udziału w wydarzeniu do 30 listopada musiał przynieść pełnowartościową książkę dla dzieci w wieku 2 - 14 lat. W podzięce otrzymał dyplom oraz zakładkę do książki od Kinder.

Zebrane książki zostaną przekazane do bibliotek, które potrzebują wsparcia. Dzięki ofiarności mieszkańców naszej gminy poniecka biblioteka może wygrać wieczorek autorski z Ambasadorami Kinder. Ponadto otrzyma zestaw książek z dedykacją autorów - Michała Rusinka, Sylwii Stano i Zofii Karaszewskiej.

POŻEGNANIE

W październiku na zawsze odeszli od nas :

03.10 - Jan Włodarczyk (1947), Poniec
04.10 - Barbara Grunt (1963), Czarkowo
08.10 - Stefan Gubański (1951), Łęka Wielka
12.10 - Czesław Kuśniewski (1951), Poniec
19.10 - Teresa Zientarska (1930), Poniec
25.10 - Henryk Szymkowiak (1953), Dzięczyna
31.10 - Jan Jankowiak (1937), Sarbinowo

Z bukietem kwiatów do...

Blanki - 1 XII

Blanka Jakubowska z Czarkowa

Blanka to imię pochodzenia starogermańskiego. Pochodzi od słowa "blankus", czyli biały.

Blanka to kobieta o bardzo barwnej osobowości. W życiu jest indywidualistką, z którą niekiedy ciężko znaleźć wspólny język. Na co dzień bywa mocno roztargniona i często zaniedbuje swoje obowiązki. Szuka w życiu rzeczy nieosiągalnych lub też trudno dostępnych, a często szczęście ma na wyciągnięcie ręki. Ma skłonności do koloryzowania otaczającej jej rzeczywistości, czym niestety zraża do siebie ludzi.

Tempo życia, jakie narzuca sobie Blanka, powoduje, że ciężko jej osiągnąć spokój ducha i stabilizację. W sferze uczuć szuka rycerza na białym koniu i mimowolnie ignoruje zaloty wartościowych mężczyzn.

Blanka jest introwertyczką, więc ciężko jest jej odnaleźć się w towarzystwie. Nie szuka zbytnio kontaktów międzyludzkich bojąc się odrzucenia i niezrozumienia. Woli towarzystwo mężczyzn, których lubi kokietować. Kobiety nie przepadają za nią ze względu na jej inność, która intryguje płeć przeciwną.

Sumienność i punktualność nie są mocną stroną Blanki. Ciężko jej jest jej zmusić się do codziennych obowiązków. Często zmienia miejsce pracy, gdyż szybko mija jej zapał i pierwsze zauroczenie nową ścieżką zawodową. Bywa, że swoją beztroskość i niedociągnięcia nadrabia swoim urokiem osobistym, ale to wszystko na krótką metę. Szuka zawodów wolnych, w których będzie panowała większa swoboda niż w pracy w korporacji. Sprawdzi się w takich zawodach jak malarka czy też pisarka.

Liczbą Blanki jest 5, kolorem seledynowy, a kamieniem topaz.

W naszej gminie mieszka 8 kobiet o imieniu Blanka. W Poniecu i Śmiłowie po 2 oraz po 1 w Łęce Małej, Czarkowie, Dzięczynie i Rokosowie.

Cezarego - 27 XII

Cezary Klupsch z Bączylasu

Cezary to imię pochodzenia łacińskiego. Pochodzi od słowa "caedere" i oznacza "wyciętego z łona matki". Stąd pojęcie cesarskie cięcie.

Cezary to prostolinijny i pobożny człowiek. W życiu podąża prostymi ścieżkami i stara się sobie nie komplikować życia. Twardo stąpa po ziemi i bierze to, co los mu daje. Ceni sobie podstawowe wartości, jak wierność, przyjaźń i uczciwość.

Cezary ma swoją grupę zaufanych przyjaciół i znajomych i nie szuka na siłę nowych. Wśród nich cieszy się nieposzlakowaną opinią. Ma dość konserwatywne poglądy, więc ciężko wiązać go z jakimiś aferami czy też pikantnymi plotkami na jego temat. Ma zdolności komediowe i w jego towarzystwie jest przeważnie wesoło.

Pracowitość i poważne podejście do swoich obowiązków powodują, że Cezary wie, po co przychodzi do pracy. Jest bardzo kontaktowy i z osobami na każdym szczeblu zawodowym odnajduje wspólny język. Niekiedy podchodzi zbyt poważnie do powierzonych zadań i nerwowo reaguje na jakieś niepowodzenia czy też krytykę. Pochwały nie popychają go w przesadny zachwyt nad sobą, a porażki motywują. Sprawdzi się w takich zawodach jak: wojskowy, informatyk czy też radny.

Liczbą Cezarego jest 3, kolorem purpurowy a kamieniem aleksandryt.

W gminie Poniec jest 9 mężczyzn noszących imię Cezary. Po 2 w Poniecu i Grodzisku i po 1 w Łęce Wielkiej, Bączylesie, Drzewcach, Śmiłowie i Miechcinie.

Miesiąc bibliotek

Biblioteka Szkoły podstawowej w Poniecu, jak co roku, włączyła się w obchody Międzynarodowego Święta. Ustanowione zostało przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotekarstwa Szkolnego i ma na celu zwrócenie uwagi na ważną rolę biblioteki w życiu szkoły.

Tegoroczne hasło miesiąca brzmiało: „Z książką Ci do twarzy"

W ramach obchodów uczniowie zostali zaproszeni do aktywnego udziału w zajęciach zorganizowanych 23.10.2020r przez szkolnego bibliotekarza. Mieli do wykonania pięć zadań. Zbierali w ten sposób punkty dla swojej klasy.

Zadania do wykonania:

- sowa biblioteczna – forma przestrzenna,
- ułożenie dyktanda o tematyce bibliotecznej, w którym należało umieścić jak najwięcej wyrazów z pułapkami ortograficznymi; uczniowie mogli korzystać ze słownika ortograficznego.
- samodzielnie wykonana kartka pocztowa z wypisanymi pozdrowieniami do biblioteki,
- puzzle przedstawiające okładkę ulubionej lektury,
- przebranie się za ulubionego bohatera ze szkolnej lektury.

Wszystkie zadania zostały ocenione przez komisję. Wyniki przedstawiają się następująco: I miejsce - uczniowie klasy VIII a, II miejsce - uczniowie klasy VII c, III miejsce - uczniowie klasy IV b.

Remont świetlicy

W listopadzie została wykonana nowa elewacja na Świetlicy Wiejskiej w Bogdankach.

Pracę obejmowały oczyszczenia i przygotowanie ścian pod podkład gruntujący, zatapianie siatki elewacyjnej oraz nakładanie tynku silikonowo - silikatowego. Całość prac budynku obejmowała metraż 410m2. W poprzednich latach w Świetlicy w Bogdankach, został wykonany gruntowny remont wewnętrznych pomieszczeń świetlicy oraz sali bankietowej wraz z wymianą instalacji elektrycznej oraz została zamontowana klimatyzacja.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Ponieca ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Poniec z przeznaczeniem na cele zabudowy mieszkaniowej

1. Dz. nr 117/1 - Obręb Dzięczyna

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:
KW nr PO1Y/00024711/1, nr ewid. działki 117/1, obręb Dzięczyna,
2. Powierzchnia nieruchomości wynosi 0.0904 ha,
3. **Cena wywoławcza: 33.400,00 zł + podatek VAT 23%,**
4. Termin i miejsce przetargu: **8 stycznia 2021 r., godz. 10:^{00}, Urząd Miejski w Poniecu ul. Rynek 24 – sala nr 7 I p.,**
5. Wysokość wadium**: 5.100,00 zł, wpłata na konto Gminy Poniec w Banku Spółdzielczym w Poniecu nr** 90 8682 0004 0030 0461 2000 0060 **do dnia 4 stycznia 2021 r.** Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Gminy Poniec,

2. Dz. nr 117/2 - Obręb Dzięczyna

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości:
KW nr PO1Y/00024711/1, nr ewid. działki 117/2, obręb Dzięczyna,
2. Powierzchnia nieruchomości wynosi 0.0935 ha,
3. **Cena wywoławcza: 34.500,00 zł + podatek VAT 23%,**
4. Termin i miejsce przetargu: **8 stycznia 2021 r., godz. 10:^{30}, Urząd Miejski w Poniecu ul. Rynek 24 – sala nr 7 I p.,**
5. Wysokość wadium**: 5.200,00 zł, wpłata na konto Gminy Poniec w Banku Spółdzielczym w Poniecu nr** 90 8682 0004 0030 0461 2000 0060 **do dnia 4 stycznia 2021 r.** Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Gminy Poniec,

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Poniecu oraz strona internetowa gminy Poniec www.poniec.pl

Dodatkowych informacji można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Poniecu ul. Rynek 24, pok. nr 4 parter., tel. (65) – 573 – 15 – 33 wew. 15, w poniedziałki w godz. 8^{00}-16^{00}, od wtorku do piątku w godz. 7^{00}-15^{00}, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

Burmistrz Ponieca
/-/ Jacek Widyński

Jesienna runda za nami

W minionym tygodniu piłkarze Piasta Poniec zakończyli zmagania ligowe w rundzie jesiennej sezonu 2020/21. Przyszedł zatem czas na pewne podsumowania.

Przed startem rozgrywek w Klubie wszyscy zaznaczali, że obecny sezon ma być przejściowy, niejako na zapoznanie się z nowym, wyższym poziomem rozgrywkowym i głównym celem ma być utrzymanie się drużyny w V lidze. W przerwie między rozgrywkami w składzie Piasta doszło do kilku roszad personalnych, zarówno w kadrze zawodniczej ale również i na ławce trenerskiej. Funkcje szkoleniowca po Andrzeju Loksiu objął Jerzy Radojewski, który w przeciągu rundy dał się poznać jako fachowiec i pasjonata, który bez reszty poświęca się swojej pracy. Drużynę opuściło kilku zawodników, którzy w poprzednich sezonach stanowili o sile Ponieckiego Klubu Sportowego. W ich miejsce pozyskano m.in. Emiliana Prałata z Rydzyniaka Rydzyna, Mateusza Chudziak z leszczyńskiej Polonii, Kamila Chebę z Rawii Rawicz, Patryka Stachowiak z Iskry Długie Stare, Patryka Genderę z KKS Warmii Olsztyn oraz Filipa Walczaka, który trafił do Ponieca jako wolny zawodnik. Początek sezonu nie rozpoczął się dobrze, Piast na trudnym terenie w Racocie przegrał po bramce z rzutu karnego z tamtejszym PKS-em. Kolejne mecze również nie przynosiły podopiecznym trenera Radojewskiego zdobyczy punktowej. Nie udała się inauguracja sezonu przed własną publicznością. Piastowcy ulegli drużynie Wiary Lecha Poznań 0-2, a tydzień później w meczu trzeciej kolejki mimo dwukrotnego prowadzenia gospodarze znów kończyli mecz bez punktów przegrywając z Patrią Buk 2-3. W tych meczach Piast nie grał źle, stwarzał swoje okazje, jednak w każdym z tych meczów brakowało wykończenia a czasem trochę przysłowiowego piłkarskiego szczęścia. Przełamanie nadeszło w czwartej kolejce. W zaległym meczu Piast Poniec pokonał na wyjeździe Pogoń Śmigiel 3 – 2 i zdobył swoje pierwsze punkty w V lidze. Z optymizmem czekano zatem na kolejne spotkania. Niestety pojedynek przed własną publicznością nie wyszedł naszym zawodnikom. Piłkarze z Ponieca musieli uznać wyższość gości z Chorzemina, którzy wysoko zwyciężyli 4 – 1. Na kolejny mecz Piast Poniec udał się do Gostynia na mecz z miejscową Kanią. Faworytem spotkania była miejscowa drużyna, która w dotychczasowych meczach zanotowała tylko jedną porażkę. Piast po dobrej grze zremisował w pojedynku derbowym 1-1 i wywiózł z Gostynia cenny jeden punkt.

W meczu siódmej kolejki Piast, przed własną publicznością, podejmował lidera tabeli drużynę Korony Piaski. Niemniej jednak kibice zgromadzeni na stadionie przy ul. Harcerskiej mieli nadzieję, że gospodarze postarają się o niespodziankę. Tak jednak się nie stało, Piast przegrał z koroną 0-4 i po tej porażce spadł na ostatnie miejsce w tabeli. Okazję do poprawienia pozycji miał już tydzień później bo na wyjeździe zmierzyć miał się z Gromem Wolsztyn. Tak okazałego zwycięstwa Piasta mało kto się spodziewał. Zawodnicy Jerzego Radojewskiego pokonali na wyjeździe Grom Wolsztyn 5 – 0 mając od początku spotkania ogromną inicjatywę. Nadzieje sympatyków i działaczy znów zostały rozbudzone. Wydawało się że Piast może pójść za ciosem i w kolejnym spotkaniu zdobyć pierwsze punkty na swoim boisku. Niestety tym razem komplet oczek z Ponieca wywiozła Akademia Piłkarska Reissa Poznań. Piast po 9 kolejkach znajdował się w strefie spadkowej. Siedem zdobytych punktów plasował drużynę na 16 pozycji w tabeli. Podziałem punktów zakończył się mecz 10 kolejki V ligi w Plewiskach, gdzie miejscowy Grom zremisował z Piastem Poniec 3 – 3. Drużyna pokazała duży charakter, dwukrotnie goniąc wynik.

Do 11 kolejki musieli czekać kibice aby móc cieszyć się ze zwycięstwa Piasta Poniec na własnym boisku. Gospodarze zwyciężyli Stellę Luboń 2 – 1 i po raz pierwszy w obecnym sezonie, na własnym stadionie, schodzili po meczu zadowoleni. Szansa na poprawienie pozycji w tabeli miała nadejść również w 12 kolejce. Zarówno Sokół, jak i Piast miały zgromadzone po 11 punktów. Wydawać by się mogło, że spotkanie będzie wyrównane, a radzący sobie dobrze na wyjazdach Piast powalczy o pełną pulę. Niestety podopiecznym trenera Radojewskiego nie udało się wywalczyć żadnej zdobyczy punktowej. Gospodarze zdobyli aż 5 goli, tracąc tylko jednego.

O miłą niespodziankę postarali się gracze Piasta Poniec, w sobotę 31 października pokonali drużynę Przemysław Poznań 1 – 3. Nie da się ukryć, że to gospodarze, wyżej sklasyfikowani, bo na 4 miejscu w tabeli byli faworytem meczu. Piast jednak już niejednokrotnie w tym sezonie pokazał, że w meczach na obcych boiskach czuje się lepiej i potrafi zaskoczyć. Po tym zwycięstwie Piast awansował na 14 pozycję w tabeli, a miał do rozegrania zaległe spotkanie z zespołem Rawii Rawicz.

Piast zaskoczył swoich kibiców po raz drugi. Po wygranej w Poznaniu, w środę 4 listopada drużyna Jerzego Radojewskiego wróciła z Rawicza z 3 punktami!

Po golach Krzysztofa Karcha i Emiliana Prałata pokonała faworyzowaną Rawię 2 – 0. Po tym zwycięstwie Piast wydostał się ze strefy spadkowej. Z 17 punktami awansował na 12 pozycję.

Po odniesieniu dwóch, nieoczekiwanych zwycięstw z rywalami z czołówki tabeli, kibice Piasta liczyli, że passa zostanie przedłużona w meczu z Promieniem Krzywiń.

Piast u siebie, a w meczach wyjazdowych to jednak dwie różne drużyny. W sobotnim spotkaniu przy ul. Harcerskiej potwierdziło się, że jedenastka gospodarzy lepiej czuje się poza Poniecem. Już po 25 minutach gry Promień prowadził 0 – 3 i mecz wydawał się być rozstrzygnięty. W 34 minucie kontaktowego gola zdobył Patryk Gendera, ale było to jedyne trafienie Piasta w tym spotkaniu. Szansy na kolejne punkty trzeba było szukać w dwóch ostatnich meczach rundy. Tej nasi gracze jednak nie wykorzystali, przegrywając na wyjeździe w Stęszewie 2-0 i u siebie 1-4 z Płomieniem Przyprostynia.

W rozgrywkach Piast uzbierał 17 punktów co na zakończenie rundy jesiennej plasuje zespół na 14 pozycji.

Zbliża się zima, a wraz z nią nasze ukochane Święta Bożego Narodzenia, z tej też okazji biblioteka ma dla Was konkurs! Dla dużych i tych mniejszych, dla pań i panów - konkurs na świąteczno - zimowe opowiadanie wszystkie informacje znajdziecie w regulaminie, który jest dostępny na stronie www.gck.poniec.pl, a także pod nr tel (65) 573-11-59.

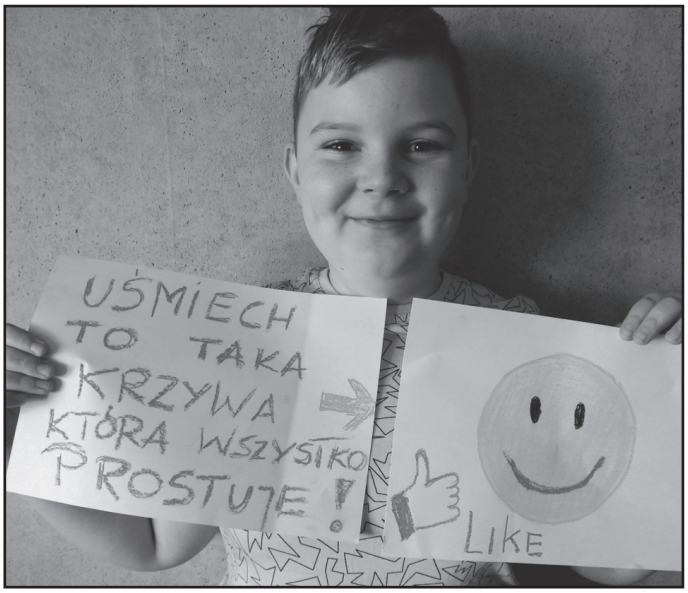

Dnia 21 listopada obchodzony jest jako Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień. To czas dobrych uczynków i pozytywnych emocji. Tego dnia warto uwierzyć, że w każdym z nas drzemią niewyczerpane pokłady dobra i – tak na próbę – okazać komuś bezinteresowną życzliwość. Tym bardziej, że w tej akurat kwestii naukowcy nie mają wątpliwości: bycie miłym, okazywanie dobra, rozbudzanie u siebie życzliwości wobec innych ma moc uszczęśliwiania – nie tylko obdarowanego życzliwością, ale przede wszystkim tego, który ją okazuje. W czasie godziny wychowawczej uczniowie i nauczyciele włączyli się do obchodów tego święta.

Potrzebujesz **reklamy** dla swojej firmy?
Zareklamuj się w naszej gazecie.
Informacje znajdziesz na: www.poniec.eu

Niezwykłe małżeńskie

Złote, platynowe oraz diamentowe gody to niezwykłe jubileusze, są bowiem wyjątkową okazją do spojrzenia na minione lata, doko przestrzeni lat uczuciem dwojga ludzi. Są to jedyne wyróżnienie, które można otrzymać wyłącznie we dwoje. To symbol wierności i m małżeńskiego, to wzór i piękny przykład do naśladowania dla młodych pokoleń. W listopadzie te niezwykłe rocznice pożycia małżeń

Państwo Kazimiera i Stanisław Klimczakowie z Grodziska to małżeństwo, które jubileusz złotych godów obchodziło 11 listopada. Ich ślub cywilny odbył się w 1970 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu, a ślub kościelny tegoż samego dnia w kościele parafialnym w Żytowiecku.

Pani Kazimiera, z domu Drewniak, ma 70 lat. Urodziła się w Karolinowie, niewielkiej osadzie wiejskiej znajdującej się niedaleko Grodziska. Wychowała się z młodszą o sześć lat siostrą Wandą. Rodzice pani Kazimiery przez całe życie pracowali w miejscowym PGR.

Pan Stanisław ma 76 lat. Pochodzi z Grodziska. Wychował się z pięciorgiem rodzeństwa - trzema siostrami i dwoma braćmi. Zaraz po skończonej nauce rozpoczął pracę w PGR w Grodzisku, gdzie pracował aż do emerytury.

Państwo Klimczakowie poznali się w 1968 roku na dożynkach w Bogdankach. Po dwóch latach znajomości pobrali się i zamieszkali w domu rodzinnym pani Kazimiery. Po roku przeprowadzili się do mieszkania znajdującego się w nowo wybudowanym bloku w Grodzisku. Tutaj urodziły im się dzieci: syn Dariusz i córka Violetta.

W 1983 roku pani Kazimiera rozpoczęła pracę w bażanciarni w Grodzisku, gdzie pracowała do czasu przejścia na emeryturę. W wolnych chwilach znajdowała czas na ulubione robótki ręczne. Natomiast pan Stanisław od wielu lat hoduje gołębie, do dziś też wędkuje.

Nasi jubilaci mają sześcioro wnucząt, które są ich oczkiem w głowie.

Marianna i Stefan Skibowie z Łęki Wielkiej 6 listopada obchodzili platynowe gody pożycia małżeńskiego. Ich ślub cywilny odbył się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu, natomiast kościelny w kościele w Żytowiecku.

Pani Marianna ma 82 lata. Urodziła się i wychowała w Łęce Wielkiej razem ze starszym bratem. Natomiast pan Stefan urodził się 89 lat temu w Żytowiecku. To tam, wraz z czworgiem swojego rodzeństwa, chodził do szkoły. W czasie okupacji rodzina pana Stefana przez jakiś czas mieszkała w niedalekim Franciszkowie i Czarkowie. Wówczas dzieci zostały posłane do szkoły w Drzewcach.

Nasi jubilaci poznali się latem 1963 roku, kiedy pan Stefan, wraz ze swoimi kolegami, przyjechał na zabawę dożynkową do Łęki Wielkiej. To wtedy zwrócili na siebie uwagę i po półtora roku znajomości postanowili się pobrać. Po ślubie młode małżeństwo zamieszkało w domu rodzinnym pani Marianny. Od razu też rozpoczęli pracę w rodzinnym gospodarstwie, którym zajmowali się przez całe życie. Teraz gospodarstwo przejął syn, z którym mieszkają. Mają też córkę. Dochowali się także czterech wnuków i jednej prawnuczki.

Kolejnym małżeństwem, które w listopadzie obchodziło jubileusz 50-lecia ślubu są państwo **Maria i Wacław Skrzypczakowie z Ponieca**.

Para pobrała się 14 listopada 1970 roku w Poniecu.

Pani Maria urodziła się 1 lipca 1946 roku w Drzewcach. Z początkiem roku 1947 rodzina przeprowadziła się do Ponieca. Pani Maria miała czterech starszych braci. W szkole zawodowej w Lesznie uczyła się zawodu handlowca i większość życia pracowała w handlu. Wiele osób zapewne pamięta jedyny w Poniecu sklep papierniczy, do którego w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia wchodziło się jak do zaczarowanego, kolorowego świata.

Pan Wacław urodził się 12 września 1946 roku w Poniecu w domu, w którym mieszka do dziś. Miał starszą o dziewięć lat siostrę. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące w Lesznie. Po maturze pracował w Radzie Gromadzkiej w Łęce Małej. W latach 1966 - 1968 odbywał służbę wojskową w jednostce w Warszawie. Po powrocie zatrudnił się w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń w Gostyniu. Po kilku latach rozpoczął pracę w Gminnej Spółdzielni w Poniecu. Pana Skrzypczaka często też można było spotkać w sklepie papierniczym.

Nasi jubilaci poznali się latem 1968 roku podczas zabawy tanecznej. Byli parą niespełna dwa lata, kiedy postanowili się pobrać. Młode małżeństwo zamieszkało w domu rodzinnym pana Wacława.

Prowadzili spokojne życie, dzieląc je na wychowanie jedynej córki Beaty i pracę. Wolny czas pani Maria umilała sobie na robótkach ręcznych - zresztą do dziś często spotyka się z koleżankami i tak spędzają popołudnia. Natomiast pan Wacław to wielki pasjonat książek.

e jubileusze

nania podsumowań i wzbudzenia refleksji nad zmieniającym się na miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia i istoty związku ńskiego obchodziło kilka par z naszej okolicy.

W dniu 14 listopada jubileusz złotych godów obchodzili państwo **Dorota i Jan Giezkowie z Szurkowa**.

Państwo Giezkowie pobrali się w 1970 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu. Ich ślub kościelny odbył się tego samego dnia w kościele parafialnym w Nieparcie.

Pani Dorota, z domu Brylczak, ma 71 lat. Urodziła się i wychowała w Szurkowie. Była najmłodszą spośród czterech córek swoich rodziców. Od najmłodszych lat pomagała rodzicom w pracy w gospodarstwie rolnym. Później, już jako prawie dorosła kobieta, przez jakiś czas pracowała w miejscowej kawiarni.

Pan Jan jest rówieśnikiem swojej żony. Pochodzi z Miejskiej Górki. Tam się urodził i wychował z dwiema młodszymi siostrami. W szkole zawodowej w Rawiczu wyuczył się na ślusarza. Praktykę i doświadczenie przez rok zdobywał w fabryce Jelcz - Laskowice. Po powrocie do Rawicza rozpoczął pracę w Gazomecie oraz podjął naukę w Technikum Mechanicznym dla pracujących.

Nasi drodzy jubilaci poznali się w 1969 roku, kiedy to pan Jan przyjechał do Szurkowa w odwiedziny do swojego wuja Teodora Fornalika. Po roku narzeczeństwa para postanowiła stanąć na ślubnym kobiercu. Od razu po ślubie zamieszkali w domu rodzinnym pani Doroty. Wspólnie pracowali w gospodarstwie rodziców, które też znacznie rozbudowali. W 1985 roku postawili nowy dom, w którym mieszkają do dziś.

Państwo Giezkowie mają dwie córki: Iwonę, która mieszka w Rogowie oraz Natalię, mieszkającą w Szurkowie. Dochowali się także pięciorga wnucząt.

Krystyna i Henryk Kaźmierczakowie z Grodziska w minionym miesiącu obchodzili platynowe gody pożycia małżeńskiego. Ich ślub cywilny odbył się 6 listopada 1965 roku, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gostyniu, natomiast ślub kościelny 10 listopada w kościele pw. św. Małgorzaty w Gostyniu.

Pani Krystyna ma 74 lata. Urodziła się i wychowała w Czajkowie. Miała dwóch braci i dwie siostry. Uczyła się w szkole w niedalekiej Goli. Po jej ukończeniu kilka lat pracowała w gospodarstwie PGR, a następnie, do emerytury, w gostyńskiej mleczarni.

Natomiast pan Henryk skończył 79 lat. Od urodzenia mieszka w Grodzisku. Miał jedną siostrę i trzech braci. Przez pierwsze cztery lata uczył się w szkole podstawowej w Łęce Małej, a następnie w Żytowiecku. Do wojska, do Kostrzyna nad Odrą, poszedł w 1961 roku. Po powrocie z jednostki rozpoczął pracę w gospodarstwie PGR w Grodzisku, gdzie pracował do emerytury.

Nasi jubilaci poznali się w 1963 r. na zabawie tanecznej w Czajkowie. Ślub wzięli po dwóch latach znajomości. Po ślubie zamieszkali w domu rodzinnym pani Krystyny i mieszkali w nim przez siedem lat. W 1972 r. przeprowadzili się do Grodziska, do domu, w którym mieszkają do dziś.

Mają dwoje dzieci - syna Grzegorza i córkę Aldonę, która mieszka niedaleko. Dochowali się trojga wnuków i siedmiorga prawnuków.

Kolejną parą, która w listopadzie obchodziła 55. rocznicę ślubu, są państwo **Janina i Roman Skibowie z Żytowiecka.**

Ślub cywilny państwa Skibów odbył się 13 listopada 1965 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu, a ślub kościelny tydzień później w kościele w Żytowiecku.

Pani Janina urodziła się w 1944 r. w Łęce Wielkiej. Tam też mieszkała i wychowała się z czterema starszymi od siebie braćmi. Uczyła się w szkole podstawowej w rodzinnej miejscowości, a następnie uczęszczała do szkoły rolniczej w Lesznie. Po zakończeniu nauki pracowała w gospodarstwie swoich rodziców.

Pan Roman ma 86 lat. Urodził się i wychował w Żytowiecku. Miał dwie siostry i dwóch braci. Pamięta czasy wojny, kiedy to jego rodzinę wywieźli do Franciszkowa a następnie do Czarkowa. Tam ojciec pana Romana pracował w majątku u Niemca. Wówczas chodził do szkoły niemieckiej w Drzewcach. Po wojnie wrócili do domu w Żytowiecku.

Jak wspominają, poznali się w 1964 roku na zabawie w Łęce Wielkiej. Po ślubie zamieszkali w domu rodzinnym pana Romana, który przejął gospodarstwo po swoich rodzicach. Pracowali w nim oboje. Kiedy na świecie pojawiły się dzieci, pani Janina zajęła się ich wychowaniem. Mają ich troje - synów Mirosława i Krzysztofa oraz córkę Renatę. Dochowali się pięciu wnuczek i jednego wnuka.

W domu rodzinnym mieszkają z synem Krzysztofem i jego rodziną. To on przejął gospodarstwo, w którym do dziś pomaga mu pan Roman. Natomiast pani Janina zajmuje się wnukami i prowadzeniem domu wraz z synową.

Para, która swój jubileusz obchodziła 13 listopada, to **Stanisława i Alojzy Kuropkowie z Ponieca**. Państwo Kuropkowie ślub cywilny zawarli w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu, a kościelny w ponieckim kościele parafialnym w 1965 roku.

Pani Stanisława ma 77 lat, urodziła się w Gostkowie koło Rawicza. Była najmłodsza spośród pięciorga rodzeństwa. Brat pani Stanisławy był ogrodnikiem i pracował w Zakładzie Ogrodniczym w Wydawach i to dzięki niemu w 1959 roku rodzina pani Stanisławy przeprowadziła się do Janiszewa. W następnych latach pani Stanisława uczęszczała do szkoły w Naramowicach koło Poznania, gdzie zdobyła zawód ogrodnika. To właśnie tam narodziła się jej pasja do kwiatów, z którymi związana jest przez całe życie.

Natomiast pan Alojzy dziś ma 79 lat. Urodził się w Trębaczowie koło Kępna. W latach powojennych rodzina pana Kuropki przeprowadziła się również do Janiszewa. Wraz z trojgiem swojego rodzeństwa chodził do szkoły podstawowej w Poniecu. Następnie była nauka w zawodzie kowala. Po zdaniu egzaminów

dok. na str. 10

dok. ze str. 9

czeladniczych zatrudnił się w PGR w Waszkowie, gdzie również zamieszkał.

Jak wspominają, znali się od momentu, kiedy rodzina pani Stanisławy zamieszkała w Janiszewie. Razem z pozostałą młodzieżą ze wsi spotykali się, chodzili razem na potańcówki czy co niedzielę do kościoła w Poniecu. Parą zostali w 1963 r., kiedy pan Alojzy wrócił z wojska w Poznaniu. Ślub wzięli po dwóch latach. Po ślubie przez pięć lat mieszkali w Waszkowie. W 1970 r. po zmianach strukturalnych w państwie, zamknięto zakład, w którym pracował pan Alojzy i zaproponowano mu pracę w Suszarni Zielonek Okopowych oraz mieszkanie w Janiszewie. Po odpowiednim przygotowaniu do nowego zawodu pan Kuropka pracował na stanowisku aparatowy - mechanik, brygadzista zmianowy. W 1974 r. państwo Kuropkowie rozpoczęli budowę domu w Poniecu, do którego wprowadzili się dwa lata później.

Dochowali się czworga dzieci - Justyny, Jarosława, Pawła i Piotra. Przez kilka lat córka państwa Kuropków prowadziła w Poniecu kwiaciarnię. Gdy wyszła za mąż, kwiaciarnię tę przejęła pani Stanisława. Jej pasją były bukiety ślubne, których zrobiła niezliczoną ilość. Bukiety ślubne przygotowywała także na śluby swoich dzieci oraz wnuka. W pracy w kwiaciarni pomagał jej syn Jarosław. Dziś kwiaciarnię prowadzi wraz z żoną Barbarą. Tak więc jest to kwiaciarnia wielopokoleniowa istniejąca już ponad 30 lat.

Najmłodsi synowie zajęli się czymś innym - Paweł przez 25 lat służył w Państwowej Straży Pożarnej, a Piotr prowadzi w Poniecu zakład oponiarski.

Państwo Kuropkowie mają jedenaścioro wnuków - pięć wnuczek i sześciu wnuków. Dochowali się także pierwszej prawnuczki - Amelki. Dzieci i wnuki są ich chlubą. Kiedy tylko mogą, odwiedzają dziadków i spędzają z nimi jak najwięcej czasu.

Światowy Dzień Ubogich

W dniu 15 listopada obchodzimy Światowy Dzień Ubogich. Tegorocznym hasłem IV edycji tego święta są słowa zaczerpnięte z Pisma Świętego: " Wyciągnij rękę do ubogiego".

Światowy Dzień Ubogich ustanowił papież Franciszek w Liście Apostolskim "Misericordia et Misera" ogłoszonym na zakończenie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia 20 listopada 2016 r. Obchodzony ma być corocznie w 33. niedzielę zwykłą w ciągu roku liturgicznego - przed uroczystością Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

Z tej okazji Caritas Archidiecezji Poznańskiej organizuje pomoc dla ludzi potrzebujących, szczególnie dla bezdomnych, aby wesprzeć ich przed najtrudniejszym okresem w ciągu roku - zimą. Osoby bezdomne otrzymają pomoc duchową i materialną, w tym między innymi skarpety i termosy. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Żytowiecku włączyli się do tej akcji, przynosząc skarpety i termosy. W sumie zebrano 212 par skarpet i 23 termosy.

Ślemy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali serce potrzebującym. Świadomość tego, że komuś pomożemy, niech będzie najlepszym podziękowaniem.

Pomoc zwierzętom

W Szkole Podstawowej w Poniecu zwraca się szczególną uwagę na to, by nie tylko uczyć, ale też być tolerancyjnym, mieć szacunek dla innych, a także nieść pomoc bardziej potrzebującym. Wychowawcom zależy, by dzieci uczyły się odpowiedzialności, uczciwości, by były wrażliwe na los innych.

Dlatego też uczniowie edukacji wczesnoszkolnej po raz drugi włączyli się do akcji pomocy niechcianym zwierzętom w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Gaju.

Głównym celem tego przedsięwzięcia była poprawa standardu pobytu zwierząt w schronisku, chęć wykształcenia u dzieci gotowości niesienia pomocy bezbronnym i często skrzywdzonym zwierzętom, kształtowanie postawy przyjaciela zwierząt. A przyjaźń wymaga poświęcania przyjacielowi czasu, otaczania go życzliwością i pomocą.

Dzieci z ochotą przynosiły do szkoły koce, poduszki, zabawki, karmę, smycze i różne smakołyki, aby bezdomne psiaki poczuły, że ktoś się o nie troszczy. Akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem. Zebrane produkty na pewno pomogą zwierzakom przetrwać nadchodzącą zimę.

Cieszymy się, że los porzuconych zwierząt nie jest obojętny uczniom i rodzicom ponieckiej szkoły. Dzielenie się tym, co mamy, z "najwierniejszymi z wiernych" to dobry nawyk.

Wszystkim zaangażowanym serdecznie dziękujemy.

Dary jesieni

Jesień jest wspaniałą porą roku. Zachwycają nas kolorowe liście, grzyby, kasztany, żołędzie i wrzosy, dlatego też uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Poniecu z ogromnym zapałem zaangażowali się w wykonanie prac na konkurs przyrodniczy pt. "Dary jesieni".

Celem konkursu było ukazanie i podkreślenie piękna otaczającej nas przyrody.

Młodzież przygotowała wspaniałe kompozycje przestrzenne: bukiety, wieńce, stroiki, a nawet postacie zwierząt. Komisja konkursowa miała bardzo trudne zadanie, gdyż wszystkie prace były pomysłowe, starannie wykonane i spełniały warunki regulaminu. Można je było podziwiać podczas wystawy na szkolnym korytarzu.

Wyniki konkursu

I miejsce: Kinga Prętkowska, Roksana Kubiak, Amelia Zielińska, Kacper Chwaliszewski, Lena Klupsh, Blanka Konieczna.

II miejsce: Jakub Giera, Maksymilian Lech, Fabian Nowak, Piotr Stachowiak, Emilia Goldmann, Jakub Kędzierski, Małgorzata Kędziora, Katarzyna Broszko, Wojciech Majchrzak, Barbara Sylwestrzak.

III miejsce: Michał Maćkowiak, Paula Czwojdrak, Julia Janaszak, Małgorzata Grodzka, Nadia Jędryczka, Michał Cammarano, Szymon Lefeld, Jakub Idziak, Natan Strugała, Nikola Żmuda, Oliwia Ferens, Amelia Majewska, Filip Dołęga, Marta Środawa, Jan Grodzki, Lena Stiller, Natalia Marciniak, Nikodem Warliński. Gratulujemy!

Zacięte pojedynki Piasta

W listopadzie zainaugurowane zostały rozgrywki II ligi futsalu. Dla drużyny z Ponieca to trzeci sezon na tym szczeblu. W zespole prowadzonym przez Krzysztofa Kaczmarzyka zaszło kilka zmian. Z niektórymi zawodnikami klub postanowił się pożegnać, a w ich miejsce kibice będą mogli oglądać nowe twarze.

Do drużyny dołączyli: Filip Walczak, Oskar Maciejewski, Mateusz Tkacz, Paweł Marszałek, Patryk Stachowiak, Wojciech Wendzonka, Patryk Moryson. Inauguracja rozgrywek miała nastąpić wcześniej, lecz mecz z drużyną Tarnovii Tarnowo Podgórne został przełożony na 19 listopada. Debiut więc przypadł na dzień 7 listopada we Wrześni.

Miejscowy Klub Piłkarski to debiutant na tym poziomie, lecz posiadający zawodników doświadczonych, ogranych na futsalowych parkietach. Dla Piasta, który przed sezonem nie miał okazji rozegrać żadnego meczu kontrolnego, było to pierwsze spotkanie poza grami treningowymi. I właśnie ten brak ogrania oraz braki kadrowe dało się zauważyć. Gospodarze zwyciężyli 7:4. Gole dla Piasta zdobyli: Patryk Przymus, Mateusz Tkacz, Łukasz Janowicz, Marcin Kajoch.

Pojedynki Piasta Poniec z Futsalem Gostyń niosą za sobą zawsze mnóstwo emocji. Nie inaczej było w niedzielny wieczór w hali widowiskowo – sportowej w Poniecu. W meczu 3 kolejki II ligi futsalu Piast podejmował gości z Gostynia.

Mecz to dwie różne połowy w wykonaniu gospodarzy. W pierwszej części gry zawodnicy z Gostynia osiągnęli przewagę, skutecznie kończyli kontrataki i wykorzystywali błędy po stronie Piasta. Wynik 1 – 6 nie dawał dużych szans przed drugą połową. Ta na domiar złego rozpoczęła się od gola dla drużyny z Gostynia. Przy wyniki 1 – 7 zawodnicy z Ponieca zaczęli zupełnie inną grę. Trzy gole w niecałą minutę, następnie kolejny gol i zrobiło się 5 – 7. Przy tym wyniku Piast nie wykorzystał rzutu karnego lecz chwilę później zdobył 6 gola. Na więcej nie starczyło czasu. Derby dla Futsalu Gostyń.

Gole dla Piasta zdobyli Patryk Przymus x 4 i Łukasz Janowicz x 2.

Podziękowania dla sponsorów

Zarząd Klubu PKS Piast Poniec składa serdeczne podziękowania przedsiębiorcom, instytucjom, a także ludziom dobrej woli za wsparcie, na które może liczyć od swoich partnerów.

Sport, jako jedna z dróg rozwoju młodych ludzi, wymaga znacznych nakładów finansowych i właśnie dzięki Państwu poniecki klub może przyczynić się do realizacji ich sportowych celów, ale również, a może przede wszystkim do odpowiedniego zagospodarowania czasu wolnego i właściwych postaw społecznych.

Dzięki Państwa uprzejmości możliwy jest dalszy rozwój naszego klubu. Idea rozwoju fizycznego jest bardzo ważna i - co najważniejsze - nadal dostrzegana przez wszystkich. Sport to dla ludzi jedna z dróg rozwoju, samorealizacji. Jednak, aby go uprawiać, potrzebni są ludzie dobrej woli. Nasz klub może się przyczynić do rozwoju młodych osób właśnie dzięki Państwa wsparciu. Chcielibyśmy za to serdecznie podziękować. Wierzymy, że dzięki Państwu w przyszłości będziemy mogli cieszyć się z sukcesów naszych podopiecznych.

Dziękujemy za Wasze zaangażowanie w rozwój i promocję marki PKS Piast Poniec.

Z wojennych i okupacyjnych wspomnień - cz. XII

Wspomnienia Czesława Koniecznego o pracy przymusowej w okupowanym Poniecu

10 sierpnia bieżącego roku na ponieckim cmentarzu odbył się pogrzeb Czesława Koniecznego. Był on znanym działaczem sportowym, a pochodził z naszego miasta. Wielu starszych mieszkańców Ponieca znało go, jednakże dla młodszych zapewne pozostawał postacią nieznaną, gdyż znaczną część życia spędził w Poznaniu. Dlatego przed rozpoczęciem opisu jego okupacyjnych wspomnień podaję kilka najważniejszych faktów z jego życiowego dorobku.

Czesław Konieczny urodził się 2 czerwca 1927 r. w Poniecu. Jego rodzicami byli: Edmund, powstaniec wielkopolski i Władysława ze Śliwińskich. Dzieciństwo spędził w Poniecu. Tutaj rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej. Wybuch wojny w 1939 r. przerwał jego edukację na piątej klasie. W czasie okupacji musiał podjąć pracę przymusową, o czym w dalszej części tekstu. Naukę mógł wznowić dopiero po zakończeniu wojny w 1945 r. Wtedy też rozpoczął swoją przygodę ze sportem w Gimnazjalnym Klubie Sportowym Lesna. W 1952 roku ukończył Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego w Poznaniu, ale we wrześniu 1949 roku był już zawodnikiem i działaczem Akademickiego Związku Sportowego. Od 1952 roku działał w Polskim Komitecie Olimpijskim, Polskim Związku Lekkiej Atletyki, Towarzystwie Krzewienia Kultury Fizycznej.

W Wielkopolskim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki od 1953 roku sprawował różne funkcje kierownicze, a przez 20 lat - od 1988 do końca 2008 roku - był prezesem tej organizacji. W latach 1966 - 1970 pełnił również funkcję wiceprezesa Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W latach 1949 - 1971 pełnił społecznie funkcję kierownika sekcji lekkoatletycznej w AZS Poznań.

Otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, wśród których najważniejsze to: Krzyże Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski oraz odznaka "Zasłużony dla miasta Poznania".

W 2010 r. uczennica Publicznego Gimnazjum w Poniecu Martyna Widyńska, przeprowadziła obszerny wywiad z Czesławem Koniecznym. Na jego podstawie stworzyła pracę, która zdobyła pierwsze miejsce w konkursie historycznym organizowanym przez Muzeum w Lesznie i I Liceum Ogólnokształcące w Lesznie.

Obszerna część pracy dotyczy czasów okupacji, które Czesław Konieczny przeżył jako nastoletni chłopak w Poniecu. Już we wcześniejszych numerach "Wieści..." wykorzystywałem fragmenty jego wspomnień, w których opisywał egzekucję w dniu 21 października 1939 r. na ponieckim rynku. W bieżącym numerze rozpoczynam publikację fragmentów wspomnień dotyczących czasów okupacji.

Dla mieszkańców Ponieca i okolic, podobnie jak całej Wielkopolski, jesień i zima 1939 r. były pełne grozy. Najpierw miała miejsce egzekucja na rynku w dniu 21 października 1939 r., a następnie rozpoczęły się wysiedlenia ludności polskiej. Czesław Konieczny pisze, że: "Krótko po tym wydarzeniu (tj. egzekucji na rynku - GW) Niemcy przygotowali kolejną tragedię. Pod koniec 1939 r. okupant przystąpił do masowych wysiedleń ponieckich rodzin. Nikt z mieszkańców nie znał pory dnia, kiedy zapukają do drzwi mieszkań i w zależności od ich organizacji wysiedleńczej - powiedzą, że mamy 0.5.1 godz., 15 czy 20 minut na zabranie niezbędnych rzeczy i pozostawienie rodzinnych domów. Małym dzieciom zakładano na szyję tekturowe tabliczki z imieniem i nazwiskiem, datą urodzenia, adresem zamieszkania.

Wiedząc, że w każdej chwili mogą zapukać do naszych drzwi, spakowałem wszystkie potrzebne rzeczy do worka po cukrze, który przywieźliśmy z ucieczki (we wrześniu 1939 r.). jako szelki do tego worka, posłużył mi sznurek do prania. Rok 1940.to okres kolejnych wysiedleń i wywozów na roboty przymusowe do Niemiec. O tym, że nasza rodzina nie jest na niemieckiej liście do wywłaszczenia, poinformowała mamę znajoma Niemka. Jednakże po pewnym czasie okazało się, że zostałem wpisany na listę do wywiezienia, na roboty przymusowe do Niemiec. Przed wywiezieniem uchronił mnie dobry znajomy ojca - Niemiec Rau, rolnik ze Śmiłowa. Powiedział, że potrzebuje chłopaka do pasienia krów w gospodarstwie. Jednak po dalszych rozmowach z Rau, ostatecznie w wieku 13 lat, trafiłem do pracy w budynku sąsiadującym z budynkiem babci" (Rozalii Śliwińskiej mieszkającej na rynku, w miejscu gdzie przez wiele lat po wojnie była piekarnia p. Gila - GW).

Rozlewnia piwa i wód gazowanych, w której pracował Czesław Konieczny, przed wojną należała do Marcinkowskiego. Na marginesie, warto dodać, że do dziś zachowały się resztki napisu firmowego na bramie wjazdowej z tyłu posesji. W czasie okupacji Marcinkowski został wywłaszczony. Jego zakład przejął Niemiec Klotschke.

Praca w rozlewni dla 13-letniego chłopaka, którym był wówczas Czesław Konieczny była ciężka. Trwała przez 12 godzin, codziennie od 7 rano, a w okresie letnim od godziny 6 do 21. Musiał on robić wszystko, co nakazał mu Niemiec, począwszy od rozlewania piwa, wód gazowanych, załadunku i rozładunku z furmanek po rozwożenie do sklepów i restauracji. Prawie codziennie Czesław Konieczny musiał rozwieźć towar, oprócz Ponieca, do Sowin, Dzięczyny, Karca, Rokosowa, Łęki Małej, Łęki Wielkiej, Drzewiec, Oporowa, Oporówka, Luboni, Miechcina, Janiszewa i Waszkowa.

Wynagrodzenie za pracę było bardzo niskie. Początkowo była to marka dziennie, później półtorej i dwie marki. Szczególnie trudna praca była zimą, kiedy dokuczał mróz. Czesław Konieczny wspomina, że na odmrożenie narażone były nogi, ponieważ nie miał zimowych butów. Dlatego zrobił sobie ze skórzanej torby cholewki, które przymocował do drewnianych obcasów. Było to bardzo niewygodne, ale przynajmniej chroniło nogi przed odmrożeniem.

Obowiązek pracy, który otrzymał Czesław Konieczny, wynikał z okupacyjnych przepisów. W Wielkopolsce, nazywanej przez okupanta Krajem Warty (Wartheland), od 1941 r. zatrudniano dzieci od 12 roku życia, na Pomorzu i na Śląsku od 14. roku, a jeśli nie chodziły do szkoły, to również od 12. roku życia. Od pracy zwolnić mogła tylko komisja. Matka Czesława Koniecznego posiadała takie zwolnienie ze względu na chorobę serca. Jednak również ona starała się zarobić trochę grosza, dziergając na drutach swetry i skarpety. Ciężką sytuację rodziny Koniecznych pogarszał fakt, że ojciec przebywał w obozie koncentracyjnym, a babcia, Rozalia Śliwińska, miała zakaz prowadzenia sklepu rzeźnickiego. W tej sytuacji cały ciężar utrzymania rodziny spoczywał na Czesławie Koniecznym, co było dla nastoletniego chłopaka wielkim obciążeniem, ale z czego, jak pisze, był bardzo dumny.

Czesław Konieczny

Wschodnia strona rynku. Po środku dom Rozalii Śliwińskiej - babci Czesława Koniecznego.

Źródła:

• Martyna Widyńska, "Cudze chwalicie, swego nie znacie. Moja miejscowość w czasach moich dziadków i pradziadków". Praca konkursowa napisana pod kierunkiem dr. Grzegorza Wojciechowskiego, Poniec 2010.s. 40 - 42

• https://pl. wikipedia. org/wiki/Roboty_przymusowe_w_III_Rzeszy (dostęp 13. 11. 2020)

• Portal miasta Poznania - https://www.poznan. pl/mim/ezdrowie/czeslaw - konieczny, doc, 1017.29310/czeslaw - konieczny, 68538. html (biogram Czesława Koniecznego, dostęp 10. 11. 2020)

• Portal Wielkopolskiego Związku Lekkiej Atletyki http://wzla. pl/2020/08/06/zmarl - czeslaw - konieczny/ (biogram Czesława Koniecznego - dostęp 11. 11. 2020)

• "Głos Wielkopolski" https://gloswielkopolski. pl/nie - zyje - czeslaw - konieczny - znany - poznanski - dzialacz - sportowy - i - wieloletni - prezes - wielkopolskiego - zwiazku - lekkiej - atletyki/ar/c2 - 15114636 (wspomnienie pośmiertne Czesława Koniecznego, dostęp 10. 11. 2020)

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Kalendarium ponieckie

Z dziejów oświaty

(część 31)

1 września 1955 - W dniu inauguracji roku szkolnego 1955/1956 uczniowie wysłuchali na boisku szkolnym radiowego przemówienia ministra oświaty Witolda Jarosińskiego, a następnie przeszli do sali kina, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Kadrę pedagogiczną Szkoły Podstawowej w Poniecu stanowili: Antoni Fornalik - p. o. kierownik szkoły, Dymitr Binczarowski, Stanisław Dembiński, Franciszek Guliński, Adam Kic, Mieczysław Krauze, Helena Lewińska, Zofia Majerowa, Józef Maścianica, Stefania Olszewska, Maria Ritter, Stefania Robaszewska, Elżbieta Wałęska.

6 - 22 października 1955 - Uczniowie Szkoły Podstawowej Poniecu brali udział w wykopkach ziemniaków w spółdzielni w Zawadzie i państwowych gospodarstwach rolnych w Wydawach, Janiszewie, Dzięczynie, Drzewcach.

16 października 1955 - Rozpoczęła się nauka w Szkole dla Pracujących. Uczniowie rekrutowali się spośród pracowników fizycznych i umysłowych zakładów pracy z Ponieca i okolic.

27 października 1955 - W sali kina odbyło się zebranie rodziców, na którym wybrano nowy skład Komitetu Rodzicielskiego. Przewodniczącym został Jan Różyński, zastępcą Maria Podborowska, a sekretarzem Ludwik Gołębecki. W zebraniu wzięło udział około 80 proc. rodziców uczniów. Młodzież szkolna zaprezentowała program artystyczny.

26 listopada 1955 - W Szkole Podstawowej w Poniecu odbył się poranek literacki z okazji 100. rocznicy śmierci Adama Mickiewicza. Program poranku obejmował: gawędę o Mickiewiczu, recytacje oraz inscenizacje utworów poety.

9 stycznia 1956 - W sali Domu Kultury odbyła się uroczystość noworoczna dla uczniów Szkoły Podstawowej w Poniecu.

8 marca 1956 - Młodzież szkolna z Ponieca zaprezentowała program artystyczny na uroczystości z okazji Święta Kobiet zorganizowanej przez Koło Ligi Kobiet w Poniecu.

11 marca 1956 - Odbyły się eliminacje powiatowe chórów szkolnych i zespołów recytatorskich. Chór Szkoły Podstawowej w Poniecu pod kierunkiem Elżbiety Wałęskiej zajął trzecie miejsce. W eliminacjach recytatorskich uczniowie Szkoły Podstawowej w Poniecu zajęli drugie, trzecie i czwarte miejsce.

15 marca 1956 - W sali Domu Kultury odbyła się konferencja czytelnicza będąca podsumowaniem V konkursu czytelniczego, w którym uczestniczyło 348 uczniów klas II - VII. Na korytarzu szkolnym została urządzona wystawa prac uczniów wykonanych w ramach konkursu.

28 marca 1956 - W sali Domu Kultury odbyło się święto Drużyny Harcerskiej w związku z rocznicą śmierci jej bohatera - generała Karola Świerczewskiego. Na program uroczystości złożył się montaż literacki oraz film.

11 kwietnia 1956 - Uczniowie Szkoły Podstawowej w Poniecu odegrali sztukę sceniczną w 7 obrazach na motywach baśni J. Ch. Andersena pt. "Nowe szaty króla".

7 maja 1956 - Podczas lekcji biologii prowadzonej przez Zofię Majerową w ogródku szkolnym uczniowie klasy IIIa zauważyli w nurtach przylegającej do ogródka rzeczki niesione prądem rzeki trzyletnie dziecko. Uczeń Czesław Toporowicz momentalnie skoczył do wody i wyniósł dziecko, oddając je nauczycielce, która udzieliła mu pierwszej pomocy. Życie dziecka zostało uratowane, a bohaterski uczeń został przedstawiony do odznaczenia.

11 czerwca 1956 - Początek egzaminów końcowych uczniów klas siódmych. Spośród 59 uczniów do egzaminów dopuszczono 55, a zdało 54. Egzaminy obejmowały: język polski i matematykę (egzaminy ustne i pisemne) oraz historię (egzamin ustny).

23 czerwca 1956 - Oficjalne zakończenie roku szkolnego 1955/1956 miało miejsce w sobotę, a uroczystość z tym związana odbyła się w sali kina w niedzielę, 24 czerwca.

Źródło:
• Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Poniecu

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Szkoła do hymnu w sieci

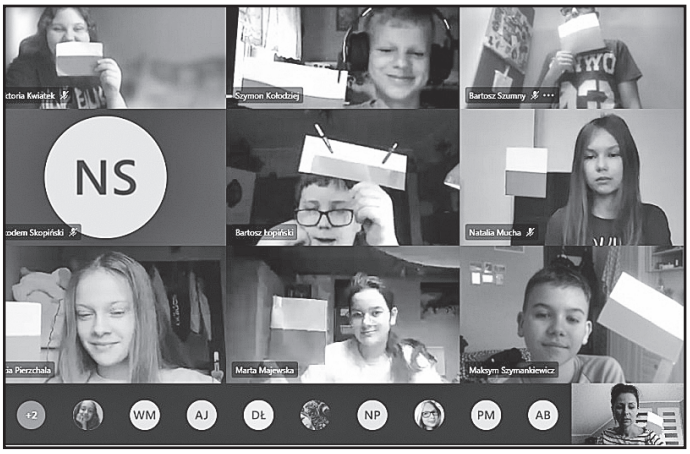

Ponad 16 tysięcy przedszkoli, szkół i placówek oświatowych w całym kraju wzięło udział, w przeddzień Święta Niepodległości, w akcji "Szkoła do hymnu" i odśpiewało wspólnie o godz. 11.11 "Mazurek Dąbrowskiego". W tym roku, ze względu na epidemię koronawirusa, wspólne śpiewanie odbyło się głównie za pośrednictwem komunikatorów internetowych. "Szkoła do hymnu" to kontynuacja akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej z 2018 i 2019 roku ("Rekord dla Niepodległej"). W tym roku ministerstwo zaproponowało, by uczniowie i nauczyciele, którzy będą we wtorek w szkole czy przedszkolu, zaśpiewali hymn wspólnie w danej grupie. Zaś tych, którzy uczą się na odległość, zachęcało "do połączenia się za pomocą komunikatorów i zaśpiewania hymnu w formie online.

Szkoła Podstawowa w Poniecu, która wzięła udział w akcji, otrzymała pamiątkowy dyplom.

Na członków Koła "Kreatywne dzieciaki" działającego przy Szkole Podstawowej w Poniecu zawsze czeka wiele różnorodnych aktywności. Dzieci zaczęły zajęcia od magicznych kartek, z których z zapałem wydrapywały niesamowite kształty, wzory i napisy. Potem przyszedł czas na zabawę z Ozobotami. Szkolne małe roboty zawsze budzą zainteresowanie i radość. Każdy chciał narysować dla niego trasę i sprawdzić, czy wykona zadanie ukryte pod kodem. Na ostatnich zajęciach skorzystano z darów pięknej, polskiej jesieni. Z kolorowych liści powstawały wspaniałe prace. Przed uczniami jeszcze wiele innych projektów: budowanie z klocków lego, zabawy i gry oraz tematyczne prace plastyczne.

Wieści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu, ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169
Redaktor naczelny: Marta Kopania
Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu
Druk: Drukarnia HAF LESZNO
Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Musisz się przygotować na niespodziewane, ale konieczne wydatki. W domu ktoś bardzo chce z Tobą porozmawiać. Zrób wszystko, by doszło do szczerej rozmowy. Skontroluj zdrowie.

Byk 20.04-20.05

Potrzebujesz teraz wyciszenia, aby przemyśleć pewne sprawy. Może kilka dni urlopu? Załatw wszelkie zaległości zawodowe. I spotkaj się z przyjaciółką, która potrzebuje wsparcia.

Bliźnięta 21.05-21.06

Chyba trzeba przeprowadzić z bliskimi rozmowę o finansach. To ważne, abyście nie wpadli w długi. Nie wierz w plotki w pracy. Spodziewaj się też ważnej wiadomości.

Rak 22.06-22.07

W sferze zawodowej sukcesy. To może oznaczać lepsze zarobki. W domu trochę zawirowań wprowadzą młodzi. Trzeba będzie podjąć ważną decyzję dotyczącą przyszłości.

Lew 23.07-22.08

Nie musisz wszystkiego robić za innych. Podziel zadania, zwłaszcza w domu, tuż przed świętami. Wkrótce czeka Cię załatwienie spraw urzędowych. Przy tej okazji poznasz miłą osobę.

Panna 23.08-22.09

Będzie nostalgicznie i nastrojowo. Przyda się dobra kawa, relaks i rozmowa z przyjaciółką. Ktoś bardzo chce Cię poznać. Nie odmawiaj zaproszenia na imprezę towarzyską. Lepsze finanse.

Waga 23.09-22.10

Wszystkie nieporozumienia z bliskimi wyjaśnij jeszcze przed świętami. Do wigilijnego stołu zasiądziecie w rodzinnej atmosferze. I nie martw się sprawami finansowymi. Te kłopoty miną bezpowrotnie.

Skorpion 23.10-21.11

Nie rozpamiętuj przeszłości, bo nie ruszysz z miejsca. Trzeba postawić na nową kartę. Na horyzoncie ciekawa znajomość. I dobra wiadomość od kogoś z rodziny. Ucieszysz się.

Strzelec 22.11-21.12

Jeśli nagle poczujesz spadek energii, senność, drażliwość, zbadaj się. Zafunduj sobie też kilka dni urlopu, najlepiej czynnego. Skontaktuj się z pewnym Lwem, chce Ci coś wyjaśnić.

Koziorożec 22.12-19.01

Mimo że mija już listopad, gwiazdy wróżą Ci wiosnę. Los przyniesie Ci spore niespodzianki. Dobrze zaplanuj święta, bo parę osób zamierza Cię odwiedzić.

Wodnik 20.01-18.02

Nie pozwól sobie, by pewien Baran wchodził Ci na głowę. Zaufaj własnej intuicji. Nieco ogranicz wydatki, ktoś z bliskich będzie potrzebował finansowego wsparcia. Zdrowie w normie.

Ryby 19.02-20.03

Twoje drogi z pewnymi osobami będą musiały się rozjeść. Będzie okazja, by dowiedzieć się, kto jest prawdziwym przyjacielem. Oczekuj dobrej wiadomości od kogoś, na kim Ci zależy.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres **krzyzowka@gck.poniec.eu.** Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązania czekamy do 10 grudnia. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **JESIENNY SPACER W LESIE I PARKU**.

Nagrodę wylosowała **Lucyna Mróz.** Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

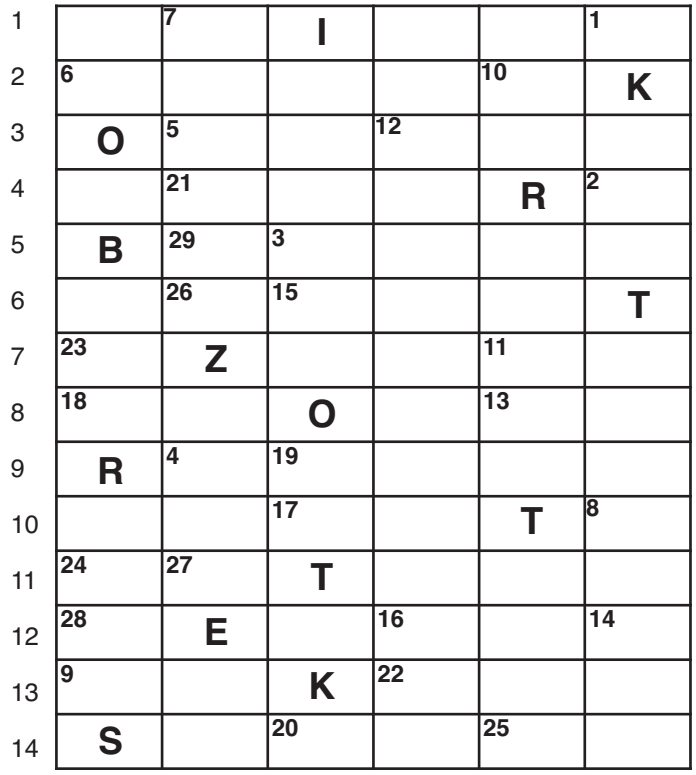

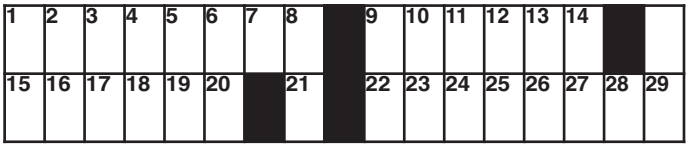

1. Rulon banknotów
2. Łodyżka jabłka
3. Ścieżka Księżyca
4. Kubeł
5. Stała na nim Julia
6. Na drugiej sylabie
7. "Druga..." serial polski
8. Wisi na nim kłódka
9. Pada z ust dowódcy
10. Propozycja
11. Święty opiekun
12. Pora roku
13. Droga Świętego.
14. Imię Majewskiego

Smaczne draniki

Draniki, czyli placki ziemniaczane z mięsnym farszem, są tradycyjnym białoruskim daniem. Podaje się je na kilkadziesiąt sposobów: z cukrem, z kwaśną śmietaną, nadziewane mięsem, twarogiem, słodką masą makową, zapiekane z gulaszem lub z mięsem, z boczkiem i z grzybami. Do masy czasem dodaje się kefir, gorące mleko lub wrzący tłuszcz ze skwarkami. Trudno w to uwierzyć, ale tylko na Białorusi można kupić wyspecjalizowany sprzęt elektryczny gospodarstwa kuchennego do ucierania ziemniaków i odwirowywania nadmiaru wilgoci z masy ziemniaczanej, który nosi nazwę "maszina dla dranikow".

Składniki: *1 kg ziemniaków, cebula, 3 łyżki mąki pszennej, jajko, 300 g mięsa mielonego wieprzowo - wołowego, sól, pieprz, olej roślinny do smażenia.*

Przygotowanie: Ziemniaki i cebulę obrać i zetrzeć na tarce. Do tej masy dodać mąkę, jajko i szczyptę soli. Mięso doprawić solą i pieprzem. Na patelni rozgrzać olej, wyłożyć łyżkę masy ziemniaczanej, na nią mały placuszek z mięsa i znów łyżkę masy ziemniaczanej. Smażyć z obu stron na złoty kolor. Usmażone draniki włożyć z powrotem na patelnię, dodać trochę wody, przykryć pokrywką i dusić przez około 5 minut.

(-: HUMOR :-)

Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego.
- Coś mi spod auta kapie, takie ciemne, gęste...
Mechanik: *- To olej.*
Blondynka:
- OK. Olewam...

XXX

Nauczyciel mówi do małego Jasia: *- Chłopcze! Powiedz mi, jak brzmi czasownik "milczeć" w trybie rozkazującym!*
- Ciiiiii! - odpowiada Jaś.

Papryczki chili z fetą

Składniki: *400 g ostrych papryczek, 400 g słodkich papryczek np. hajduczek, 700 g sera feta lub typu feta, 1 łyżeczka suszonego oregano, 1 łyżeczka suszonej bazylii, 1 łyżeczka ziół prowansalskich, 1 łyżeczka czosnku granulowanego, 800 ml oliwy z oliwek, 4 ząbki czosnku.*

Przygotowanie: Papryczki dokładnie myjemy i osuszamy. Z każdej papryczki odcinamy górę i delikatnie, za pomocą długiego, wąskiego noża pozbywamy się gniazd nasiennych. Przy papryczce chillli najlepiej zrobić to w rękawiczkach.

W dużym garnku zagotowujemy wodę. Wrzucamy nasze papryczki do wrzątku i blanszujemy je tak przez około 5 minut. Następnie odcedzamy, chłodzimy w zimnej wodzie i osuszamy na ręczniku papierowym.

Ser feta umieszczamy w miseczce, dodajemy do niego zioła prowansalskie, oregano, bazylię i czosnek granulowany, za pomocą widelca wszystko bardzo dokładnie mieszamy.

Papryczki faszerujemy serkiem z ziołami. Najłatwiej jest to zrobić maleńką łyżeczką na przykład taką do lodów.

Kiedy wszystkie papryczki są już napełnione farszem układamy je ciasno w słoiku. Najlepiej gdy ostre włożymy do jednego, a słodkie do drugiego słoika, aby smaki się nie mieszały. Na wierzchu układamy po 2 obrane ząbki czosnku. Oliwę podgrzewamy i zalewamy nią papryczki, tak aby oliwa całkowicie je zakrywała. Odstawiamy na 4 - 5 dni, po tym czasie papryczki są gotowe do spożycia. Przechowujemy je w lodówce.

Smacznego.

Pasowanie pierwszoklasistów

W Szkole Podstawowej w Poniecu odbyła się uroczystość pasowania pierwszoklasistów na uczniów szkoły, która ze względu na pandemię miała okrojony charakter.

Zanim najmłodsi zostali przyjęci do społeczności uczniowskiej i złożyli ślubowanie, zaprezentowali krótki program artystyczny.

Pasowania dokonali dyrektor szkoły Ryszard Godziewski oraz wicedyrektorka Anna Krauze.

Na pamiątkę bohaterowie dnia otrzymali dyplomy oraz upominki.

Życzymy wszystkim pierwszoklasistom, by każdy dzień w szkole dostarczał im wspaniałych przygód z nauką oraz radosnych chwil w towarzystwie kolegów, koleżanek i pracowników szkoły.

Kilka tygodni później odbyło się także uroczyste pasowanie uczniów klas pierwszych na czytelników biblioteki szkolnej. Uroczystość rozpoczęła się od inscenizacji, która wprowadziła przyszłych czytelników w świat książek. Była to interpretacja wiersza Juliana Tuwima pt. "Rzepka", wykonana przez dzieci z kółka teatralnego pod opieką nauczycielki Anny Kręc.

Po złożeniu przysięgi pierwszoklasiści otrzymali dyplomy i drobne upominki ufundowane przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Poniecu. Nie był to jednak koniec miłych niespodzianek. W tym roku szkolnym uczniowie klas pierwszych i ich rodzice otrzymali upominki książkowe przekazane przez Instytut Książki w ramach kampanii społecznej "Mała książka - wielki człowiek". Akcja ta ma przypomnieć o korzyściach wynikających ze wspólnego czytania.

Koła Gospodyń Wiejskich z naszej gminy włączyły się aktywnie za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w pomoc dla sprzedawców chryzantem. Panie z Czarkowa i Szurkowa pozyskały dużą ilość chryzantem, których ogrodnicy nie byli w stanie sprzedać ze względu na sytuację związaną z obostrzeniami wynikającymi z przeciwdziałania COVID - 19. KGW zgłaszając chęć odbioru chryzantem od sprzedawców kwiatów pomogło zrekompensować ich straty. Ukwiecone zostały tereny przy świetlicy w Czarkowie i Sali Wiejskiej w Szurkowie, przydrożne figury oraz krzyże. Część kwiatów została zagospodarowana także w ogródkach pań, na tarasach i balkonach.

Wśród jabłuszek

Jesień to okres, w którym warzyw i owoców jest pod dostatkiem. A jabłko jest tym owocem, który najczęściej jest obecny na polskich stołach.

Wychowawczynie grupy Muminki z Przedszkola Samorządowego w Poniecu postanowiły zapoznać dzieci ze sposobami badania przyrody i zdobywania nowych doświadczeń wykorzystując coś, co jest dzieciom bliskie i znane. Dlatego też w październiku maluchy odkrywały świat przyrody poprzez realizację projektu "Jabłko". W związku z tym uczestniczyły w zajęciach prowadzonych metodą projektów, aby utrwalić wiadomości na temat jabłek. Przedszkolaki zaczęły rozwijać zainteresowania przyrodnicze poprzez tworzenie siatki wiedzy i pytań o jabłku. Dzieci poznawały jabłko za pomocą różnych zmysłów, robiły owocowe szaszłyki oraz piły jabłkowy sok. Natomiast w czasie zbioru owoców - wybrały się do sadu. Stworzyły również kąciki z jabłkami w różnej postaci.

Polska niepodległa oczami dzieci

Pielęgnując polskie tradycje dzieci uczęszczające do przedszkoli samorządowych w Poniecu oraz w Łęce Wielkiej świętowały odzyskanie przez nasz kraj niepodległości. W Łęce Wielkiej maluchy wzięły udział w akcji, ‚Szkoła, przedszkole do hymnu" i wraz z panią dyrektor i wychowawcami dokładnie o godz. 11:11 odśpiewały "Mazurek Dąbrowskiego". Tym samym przyłączyły się do placówek oświatowych z całej Polski, które w ten sposób uczciły rocznicę odzyskania niepodległości.

Natomiast dzieci z ponieckiego przedszkola, każde w swoim domu, przygotowały prace plastyczne. Malunki w barwach narodowych przedstawiały polskie godło, flagę czy nasz kraj.

Święto Niepodległości to uroczystość, która z pewnością zapadnie wszystkim głęboko w pamięci.

Był to dzień, który dzieci przeżyły dumnie i z uśmiechem na twarzy. Na pewno przyczyni się do kształtowania patriotycznych postaw naszych małych przedszkolaków.